

SŁUŻBA WIĘZIENNA WRAZ Z IPN UHONOROWAŁA INTERNOWANYCH W STANIE WOJENNYM



W 40. rocznice utworzenia Specjalnego Obozu Wojskowego w Czerwonym Borze upamiętniono internowanych w nim członków antykomunistycznej opozycji. Tablicę pamiątkową poświęconą internowanym odsłoniли dr Bożena Koszel – Pleskaczuk z IPN w Białymstoku, Pan Józef Godlewski- Prezes Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych oraz Dyrektor Generalny Służby Więziennej gen. Jacek Kitliński.

Historia i teraźniejszość

7 listopada zapisze się w historii Zakładu Karnego w Czerwonym Borze jako wyjątkowa i bardzo ważna data. Właśnie w ten listopadowy poniedziałek miało miejsce wyjątkowe wydarzenie. Na terenie zakładu odsłonięto tablicę poświęconą pamięci internowanych w Specjalnym Obozie Wojskowym utworzonym w ówczesnej, mieszczącej się tu jednostce Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych.

21 października 1982 roku dyrektor Departamentu V MSW w Warszawie płk. Józef Sasin wystosował do zastępców komendantów wojewódzkich MO do spraw SB pismo, w którym nakazał do 23 października 1982 roku wytypować osoby rekrutujące się głównie z dużych zakładów pracy, podejrzane o inspirowanie i organizowanie strajków i zajęć ulicznych, druk, kolportaż, łącznikowanie, a nie nadających się (z braku dowodów) do internowania lub zatrzymania. 29 października 1982 roku Departament III MSW sporządził wykaz osób wytypowanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych. Te wykazy trafiły do kilkudziesięciu WKU w całym kraju.

Gdy w listopadzie 1982r. podziemie wezwało do protestów, komuniści potraktowali sprawę poważnie. Na najwyższych szczeblach władzy zapadła decyzja o wyprzedzającej je brance.

Pobór pod pozorem ćwiczeń pozwalał na uniknięcie przepelnienia ośrodków internowania, a władze starały się o poprawę wizerunku na forum międzynarodowym. Osadzono ich w kilku obozach, z reguły daleko od miejsca zamieszkania. Największą grupę — w Czerwonym Borze k. Łomży i Chełmnie nad Wisłą.

W Czerwonym Borze skoszarowano pół tysiąca opozycjonistów z całej Polski, w tym prawdopodobnie ok. 100 z Lubelszczyzny. Zamieszkali w nieogrzewanych bydłęcych wagonach. Codziennie byli przesłuchiwani przez oficerów WSW (Wojskowa Służba Wewnętrzna) i nakłaniani do współpracy.

Pamięć po latach

Dzisiejsze uroczystości rozpoczęły się niezwykle emocjonalnie, Mszą Świętą w kaplicy ośrodka Przystanek w drodze Caritas w Czerwonym Borze. Zebrali się tu zaproszeni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, służb mundurowych oraz instytucji współpracujących z Zakładem Karnym w Czerwonym Borze. Mszę rozpoczął legendarny kapelan internowanych ks. Władysław Palmowski. Na początek ks. Palmowski przywołał brawurowe przewiezienie na teren ówczesnego miejsca internowania rodzin internowanych, żon i dzieci. Udało się wówczas zmylić wszystkie posterunki i odizolowani od świata opozycjoniści mogli ujrzeć swoich bliskich. Ze szczególną wdzięcznością odniósł się do obecnych na mszy przedstawicieli Wojska Polskiego. Słowa wdzięczności za inicjatywę upamiętnienia skierował do Służby Więziennej.

Dalsza część uroczystości nastąpiła na terenie Zakładu Karnego w Czerwonym Borze. Tak jak 40 lat temu internowani przed wejściem na teren zakładu ze łzami w oczach odśpiewali „Rotę”. Wszyscy przybyli zebrali się w sali odpraw, gdzie gości przywitał dyrektor ppłk. Zbigniew Jankowski. Głos zabrali uczestniczący w upamiętnieniu Dyrektor Generalny Służby Więziennej gen. Jacek Kitliński oraz Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej ppłk Wojciech Szczudło, którzy zadeklarowali chęć niesienia pamięci o tym wydarzeniu. Pan Józef Godlewski- prezes stowarzyszenia internowanych odczytał przesłanie Szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jana Józefa Kasprzyka do zgromadzonych na uroczystości. Pracownicy IPN w Białymstoku i Lublinie przybliżyli formy internowania w stanie wojennym oraz nieznanne fakty dotyczące obozu w Czerwonym Borze z akt IPN. Potem nastąpiło odsłonięcie tablicy przez dr Bożenę Koszel- Pleskaczuk z IPN w Białymstoku, Pana Józefa Godlewskiego- Prezes Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych oraz Dyrektora Generalnego Służby Więziennej gen. Jacka Kitlińskiego. Uroczystego poświęcenia tablicy dokonali kapelani Służby Więziennej. Goście złożyli kwiaty i wieńce ku czci bohaterów „Branki 1982” jak nazywa się to internowanie odwołując się do szczególnego aktu represji jakim ona była.

W trakcie wydarzenia uczestnicy mogli zwiedzać wystawę plenerową przygotowaną przez IPN z Białegostoku „586 dni stanu wojennego”.

Tekst i zdjęcia: mjr Dariusz Śmiechowski

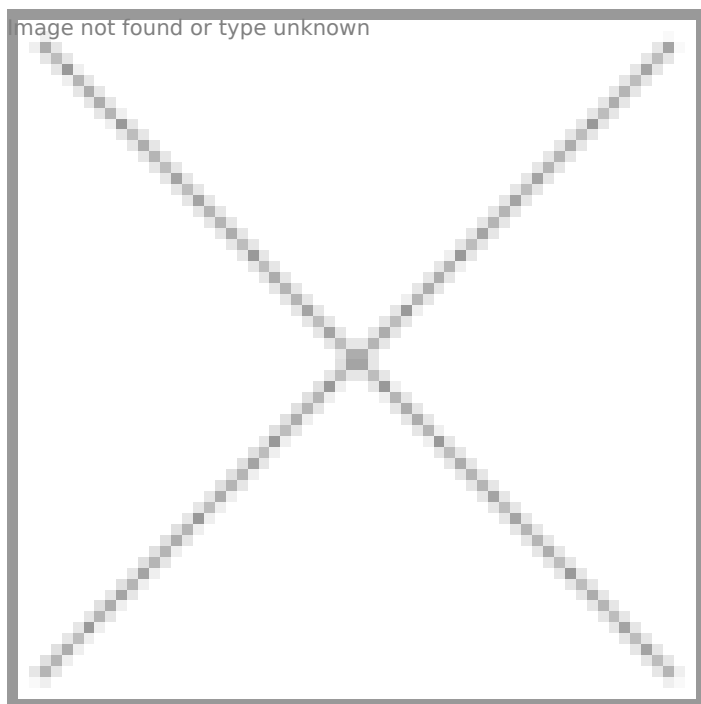
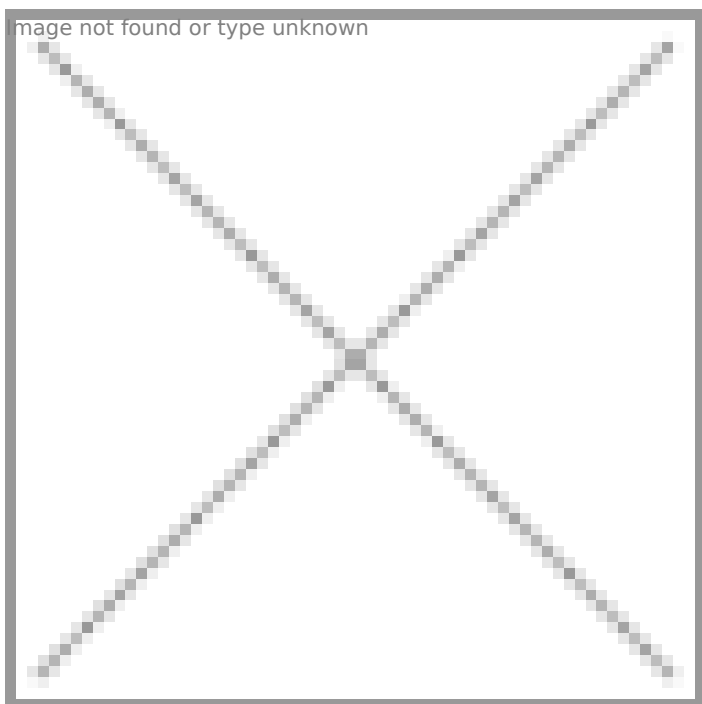


image not found or type unknown



image not found or type unknown



image not found or type unknown

